

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński

w sprawie **A. G., P. K. S., A. K.**,
oskarżonych z art. 300 § 2 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 27 lipca 2021 r.,
skargi obrońcy oskarżonych
na wyrok Sądu Okręgowego w B.
z dnia 16 grudnia 2020r., sygn. akt IV Ka (...),
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w B.
z dnia 18 lutego 2020r., sygn. akt III K (...) i przekazujący sprawę do ponownego
rozpoznania temu Sądowi, na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić skargę;

2. obciążyć oskarżonych kosztami postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 18 lutego 2020r., sygn. akt III K (...), uniewinnił A. G., P. K. S. oraz A. K. od zarzutów popełnienia opisanych w akcie oskarżenia czynów, kwalifikowanych z art. 300 § 2 k.k.

Apelację od tego wyroku, na niekorzyść tych oskarżonych wniósł prokurator oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego. Prokurator w wywiedzionej apelacji zarzucił błędy w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mające wpływ na jego treść a także obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

Sądowi I instancji. Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zarzucił błędy ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mające wpływ na jego treść oraz obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., art. 8 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. a także naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 300 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2020 r., sygn. IV Ka (...), Sąd Okręgowy w B. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w B. do ponownego rozpoznania.

Skargę na powyższy wyrok wniósł obrońca oskarżonych, zarzucając obrazę przepisów postępowania, tj. art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, poprzez przyjęcie, że w sprawie zachodzi konieczność przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości oraz z uwagi na nieprawidłową wykładnię tzw. reguły *ne peius* przyjętą przez Sąd Okręgowy w B., podczas gdy:

„1. sama możliwość wydania wyroku skazującego przy ponownym rozpoznaniu sprawy jest niewystarczająca dla przyjęcia przez sąd *ad quem*, że istnieje możliwość wydania wyroku kasatoryjnego (tak też SN w wyroku z dnia 27 lipca 2017 r., IV KS 2/17, LEK nr 2332324), a nadto sąd *ad quem* nie wykazał, „że gdyby nie stwierdzone uchybienie, to mógłby zapisać wyrok skazujący, ale jego wydanie nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz takiego orzekania. Dopiero wówczas zaskarżony wyrok podlega uchyleniu a sprawa zostaje przekazana sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.” — uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 25 stycznia 2018 r. I KZP 13/17, LEK nr 2428783;

2. w sprawie zachodzi co najwyżej konieczność powtórzenia „części przewodu sądowego”, a nie jego całości zaś warunek w postaci konieczności ponowienia wszystkich tych dowodów będzie spełniony dopiero wówczas, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnił żadnych dowodów, choć oparł na nich wyrok albo wszystkie te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone (naruszenie art. 410) albo nieprawidłowo ocenione (naruszenie art. 7)”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie jest zasadna.

Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania może być wniesiona wyłącznie z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. lub naruszenia art. 437 k.p.k., przy czym w § 2 tego ostatniego przepisu ustanowiono, że sąd odwoławczy może uchylić wyrok sądu pierwszej instancji i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Zatem jedną z przesłanek wydania wyroku kasatoryjnego jest konieczność, po uchyleniu zaskarżonego apelacją wyroku, przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania a to ze względu na reguły *ne peius* to znaczy wtedy, gdy sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został w postępowaniu pierwszoinstancyjnym uniewinniony. Trafnie, w związku z tym zauważa w skardze obrońca oskarżonych, że konieczność poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących czynu zabronionego zarzuconego w akcie oskarżenia nie stanowi jeszcze podstawy do uchylenia zaskarżonego orzeczenia skazującego sąd I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania bowiem okoliczność ta, sama w sobie, nie mieści się w kręgu podstaw do wydania wyroku kasatoryjnego wymienionych w art. 539a § 3 k.p.k. i nie aktualizuje zakazu określonego w art. 454 § 1 k.p.k. Innymi słowy, sama tylko możliwość wydania wyroku skazującego przy ponownym rozpoznaniu sprawy jest niewystarczająca dla przyjęcia przez sąd *ad quem*, że istnieje możliwość wydania wyroku kasatoryjnego (tak też SN w wyroku z dnia 27 lipca 2017 r., IV KS 2/17, LEX nr 2332324).

Mimo tego, nie ma jednak racji obrońca oskarżonych stawiając Sądowi odwoławczemu zarzut obrazy przepisów postępowania, tj. art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, poprzez przyjęcie nieprawidłowej wykładni tzw. reguły *ne peius*. Jeśli bowiem przeanalizować treść uzasadnienia wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy w B., jako oczywistość jawi się to, że nie reguły *ne peius* wymienione w art. 437 § 1 i 3 k.p.k. do których odnosi się art. 454 k.p.k., stanowiły rzeczywistą przesłankę

wydania orzeczenia kasatoryjnego. Sąd ten przecież wyraźnie konstatuje, że wykazane w jego uzasadnieniu uchybienia w procedowaniu przez Sąd I instancji sprawiły, że „wyrok uniewinniający oskarżonych **jako przedwczesny** nie mógł się ostać”. Nie widzi więc tym samym konieczności skazania oskarżonych. Nie dokonuje też własnej oceny dowodów i w ślad za nią nie deklaruje przekonania o takiej konieczności.

Do orzeczenia kasatoryjnego w tej sprawie bez wątpienia natomiast doprowadziło uznanie przez Sąd Okręgowy w B., że konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Przekonanie o zaistnieniu takiej konieczności wyniknęło z dostrzeżenia tak rażących uchybień w procedowaniu Sądu I instancji, które czyniły proces nierzetelnym. Polegały one – zdaniem tego Sądu - na dokonaniu ustaleń faktycznych z pominięciem wszystkich istotnych dowodów lub sprzecznie z nimi. Zauważyć trzeba, że Sąd ten nakazał, przy ponownym rozpoznaniu sprawy bezpośrednio przeprowadzić **wszystkie** dowody, które mają lub mogą mieć znaczenie dla dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie. Wskazał wprowadzić na możliwość ujawnienia w trybie art. 442 § 2 k.p.k., części materiału dowodowego, ale tylko w takim zakresie, w jakim nie mają one znaczenia dla dokonania owych prawidłowych ustaleń. Wolno więc przyjąć (mając przy tym na uwadze, że uzasadnienie zaskarżonego skargą orzeczenia jest dalekie od doskonałości, gdy idzie o wyjaśnienie powodów, dla których zostało wydane orzeczenie kasatoryjne), że w przekonaniu tego Sądu, dokonanie prawidłowych ustaleń faktycznych jest możliwe jedynie po przeprowadzeniu na nowo, w całości postępowania obejmującego wszystkie dowody, które dla dokonania takich ustaleń mają jakiegokolwiek znaczenie. Zastrzec tu trzeba, że sposób odkodowania przyczyny wydania przez Sąd Okręgowy w B. orzeczenia kasatoryjnego w przedmiotowej sprawie nie oznacza, że w konsekwencji Sąd Najwyższy aprobuje dokonane przez ten Sąd odwoławczy rozstrzygnięcie w jego aspekcie merytorycznym bowiem ocena trafności tego wyroku w tym aspekcie nie podlega kontroli w postępowaniu ze skargi na wyrok sądu odwoławczego. Sąd Najwyższy w takim postępowaniu nie jest przecież Sądem trzeciej czy nadzwyczajnej instancji. Natomiast, przy takim, jak wcześniej przedstawiony, sposobie odkodowania przyczyn wydania przez Sąd Okręgowy w B.

orzeczenia kasatoryjnego okazuje się być nieprzekonująca ta część argumentacji zawartej w skardze, która zmierzała do wykazania, że w sprawie nie została przez Sąd II instancji wykazana potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego na nowo, w całości, oczywiście w rozumieniu art. 437 § 2 k.p.k. Nietrafne bowiem w tym kontekście okazało się twierdzenie, że w sprawie zachodzi co najwyżej konieczność powtórzenia „części przewodu sądowego”, a nie jego całości. Po pierwsze dlatego, że w przekonaniu Sądu odwoławczego (które nie jest weryfikowalne w postępowaniu skargowym), Sąd a quo wszystkie, tj. mające rzecz jasna jakiegokolwiek znaczenie dla dokonania prawidłowych ustaleń w sprawie, dowody przeprowadził nieprawidłowo (bo z naruszeniem art. 410) albo nieprawidłowo ocenił (bo z naruszeniem art. 7). Po drugie dlatego, że – jak trafnie zaznaczono w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów z dnia 22 maja 2019r., sygn.akt I KZP 3/19, konieczności ponownego przeprowadzenia w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji wszystkich dowodów nie można zawężyć jedynie do sytuacji, gdy wszystkie dowody były nieprawidłowo przeprowadzone, jak też, gdy w sprawie w ogóle żaden dowód nie został przeprowadzony przez sąd pierwszej instancji. Owa konieczność przeprowadzenia wszystkich dowodów na rozprawie przed sądem pierwszej instancji będzie również zachodziła, gdy nieprawidłowe przeprowadzenie większości dowodów w sądzie pierwszej instancji spowoduje niemożność poddania ocenie tych prawidłowo przeprowadzonych. Innymi słowy, postępowanie przed sądem pierwszej instancji powinno też zostać przeprowadzone ponownie, jeżeli w kontekście wszystkich okoliczności istotnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia w kwestii odpowiedzialności karnej, było ono w istocie całkowicie nieprzydatne dla osiągnięcia tego celu. Takie zaś cechy ma - co wykazuje w sposób dość oczywisty uzasadnienie Sądu odwoławczego - postępowanie przeprowadzone w przedmiotowej sprawie przed Sądem pierwszej instancji.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, o kosztach za postępowanie skargowe rozstrzygając na podstawie art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 2 k.p.k.